

Ministerstwo Środowiska radzi, jak zanieczyszczać powietrze

15 listopada 2017

Resort Szyszki opublikował 56-stronicowy podręcznik, z którego elektrownie dowiedzą się, co zrobić, by nie dotyczyły ich postanowienia dyrektywy przeciwko zatrutowaniu środowiska.

Autorzy podręcznika to Energoprojekt Warszawa, Kancelaria Dentons oraz Ernst & Young Business Advisory. Najwyraźniej Szyszko uważa, że rolą jego resortu nie jest stanie na straży, by interesy biznesu nie wygrały z ochroną środowiska (a więc zgodnie z interesem społecznym), a coś dokładnie odwrotnego. Czego dowiedzą się czytelnicy z publikacji? Wyłożono w niej, jak elektrownia może starać się o to, by nie objęły jej ustalenia dyrektywy unijnej, która zaostrza normy dla emitowanych zanieczyszczeń. Dodajmy – dyrektywy, której polskie ministerstwo od początku było przeciwnikiem.

Chodzi o tzw. konkluzje Best Available Techniques (najlepsze dostępne techniki) przyjęte pod koniec lipca. Na ich mocy stężenia emisji dwutlenku siarki pochodzące z elektrowni muszą zostać w ciągu czterech lat obniżone o 35 proc., tlenków azotu o 25 proc., a poziom pyłów aż o 60 proc. Konkretne zakłady mogą jednak starać się o to, by uznano je za wyjątek od rygorystycznych reguł. UE zgadza się tak potraktować np. elektrownię, której nie opłaca się sprowadzać innego paliwa niż węgiel albo przedsiębiorstwo, któremu rozbudowę blokuje plan zagospodarowania przestrzennego.

W podręczniku wydanym przez ministerstwo znajdziemy te i jeszcze kilkanaście innych propozycji argumentów, których przedsiębiorca może użyć w negocjacjach z UE.

A jak Szyszce idzie na pokrewnym polu – przy realizacji

antysmogowego programu „Czyste powietrze”? Sprawdzał to Polski Alarm Smogowy. Jego działaczka Anna Dworakowska nie ma dobrych wiadomości. – Nie wywiązał się. Co więcej, między resortami środowiska, energii czy infrastruktury nie ma żadnej komunikacji, a w przyszłorocznym budżecie na ochronę powietrza rząd przeznaczył mniej niż 10 proc. szacowanych wydatków na program „Strzelnica w każdym powiecie” – powiedziała „Gazecie Wyborczej”.

Autorstwo: MKF

Źródło: Strajk.eu